

Pakiet 1

Lekcje wychowawcze z pomysłem

Praktyczny narzędziownik
nauczyciela



FORUM

SPIS TREŚCI

- 5 Media i ich wpływ na nasze życie**
- 12 Strach ma wielkie oczy, czyli czego się boimy?**
- 19 Zazdrość i rywalizacja**
- 25 Wulgaryzmy i inne językowe „kwiatki”**
- 33 Cyberbezpieczeństwo.
Jak bezpiecznie funkcjonować w cyfrowym środowisku?**
- 46 Współczesny patriotyzm**



MEDIA

i ich wpływ *na nasze życie*

Media, zarówno te tradycyjne, jak i elektroniczne, mają bardzo duży wpływ na nasze życie – w różnych jego obszarach.

Rozumienie tego wpływu i jego mechanizmów powoduje, że możemy korzystać z nich bardziej świadomie, z większą korzyścią dla siebie, a jednocześnie uniknąć niejednej pułapki.

We współczesnym świecie trudno wyobrazić sobie życie bez mediów – tych tradycyjnych, jak prasa, radio i telewizja, a także tych elektronicznych (zwanymi w literaturze „nowymi mediami”) – internetu, komputerów, smartfonów. Odgrywają one w naszym życiu istotną rolę i pełnią różne funkcje. Jednakże, choć korzystanie z nich daje nam wiele korzyści, może być też obciążone pewnymi negatywnymi konsekwencjami, z których młodzi ludzie nie zawsze lub nie w pełni zdają sobie sprawę.

Mówiąc o mediach, mamy na myśli środki służące międzyludzkiej komu-

nikacji. Może to być komunikacja indywidualna, używana przez niewielkie grupy ludzi (np. telefonia tradycyjna i komórkowa, poczta elektroniczna, czat internetowy), a także komunikacja masowa: telewizja, radio, prasa, portale internetowe.

Media spełniają w naszym życiu trzy zasadnicze funkcje: pozwalają się nam komunikować, są źródłem rozrywki i dostarczają wiedzy. Wiedzy zarówno „książkowej”, jak i bieżących informacji na temat tego, co dzieje się na świecie. Ponieważ komunikacja, rozrywka i wiedza to jedne z najważniejszych potrzeb człowieka, trudno się dziwić temu, że media

(komunikacji i masowej, i indywidualnej) cieszą się taką popularnością. Rozmawiając o mediach z młodzieżą, nie sposób nie brać pod uwagę tych ważnych i pozytywnych, przydatnych funkcji, jakie media pełnią w naszym życiu. Jednak z drugiej strony są one jedną z wielu rzeczy, które mogą szkodzić w nadmiarze; wymagają też od swoich odbiorców pewnych kompetencji związanych z nadawaniem, a przede wszystkim z odbiorem i analizą przekazu.

Niekorzystny wpływ różnych mediów może polegać na:

- uzależnieniu behawioralnym,

w tym fobia społeczna, zaburzenia snu, zaburzenia depresyjne),

- w zakresie umiejętności społecznych (są efektem izolacji – im mniej czasu młody człowiek spędza z „realnymi ludźmi”, tym mniej ma okazji do ćwiczenia i utrwalania tych umiejętności, a więc się one osłabiają),
- zdrowotne (nadmierne korzystanie z mediów może prowadzić do niedostatku aktywności fizycznej, snu czy niewłaściwego odżywiania, a nawet do wad postawy i zwyrodnień kręgosłupa czy też tzw. zespołu cieśni nadgarstka związanego ze zbyt długim korzystaniem z klawiatury komputera).

Warto też jednak mieć świadomość, że nie każdy nastolatek, który dużo czasu poświęca komputerowi czy smartfonowi, jest od razu uzależniony – znacznie częściej (podobnie jak w wypadku innych uzależnień) mówi się tu o zależności (czyli o silnej potrzebie korzystania, która jednak nie daje szkodliwych skutków) czy też o tzw. używaniu ryzykownym, które może, ale nie musi przerodzić się w uzależnienie. Nawiąsem mówiąc, uzależnieniom behawioralnym dzieci i młodzieży warto poświęcić oddzielną lekcję wychowawczą, bo jest to temat ważny i aktualny.

Nadmierne korzystanie z mediów

Braku równowagi między korzystaniem z mediów a innymi sferami życia doświadczają mogą jednak nie tylko uczniowie spełniający kryteria uzależnienia od któregoś z mediów, ale także ci, którzy ich tylko „nadużywają”. Wynika to przede wszystkim z prostego faktu, że nasz czas jest ograniczony: doba ma tylko dwadzieścia cztery godziny i jeśli poświęcamy kilka godzin na grę, a kolejnych kilka na przeglądanie stron internetowych, to siłą rzeczy nie poświęcamy tego czasu na inne, ważne dla naszego rozwoju aktywności, życie towarzyskie, naukę czy zbieranie cennych doświadczeń.

Z kolei tzw. szum informacyjny, czyli przeładowanie informacjami, wpływa niekorzystnie na pracę naszego mózgu, w tym m.in. na procesy pamięciowe czy krytyczną analizę treści. Kiedy np. przeglądamy strony internetowe i czytamy kolejno różne

Warto mieć świadomość, że nie każdy nastolatek, który dużo czasu poświęca komputerowi czy smartfonowi, jest od razu uzależniony – znacznie częściej (podobnie jak w wypadku innych uzależnień) mówi się tu o zależności (czyli o silnej potrzebie korzystania, która jednak nie daje szkodliwych skutków) czy też o tzw. używaniu ryzykownym, które może, ale nie musi przerodzić się w uzależnienie.

artykuły lub wpisy w portalach internetowych, może się nam wydawać, że dużo się dowiedzieliśmy. W rzeczywistości jednak z takiego natłoku pobieżnie przejranych informacji zapamiętujemy bardzo niewiele, a czasem nawet błędnie (np. wyciągamy niewłaściwe lub zbyt uogólnione wnioski). „Przeciążony” mózg może mieć też trudności z uczeniem się, jeśli np. zabieramy się za naukę po tym, jak trzy godziny graliśmy w grę komputerową (zamiast przed nauką).

Pod koniec 2016 r. kolegium redakcyjne *Słownika oxfordzkiego* wybrało „postprawdę” najważniejszym słowem roku. Postprawda jest pojęciem związanym przede wszystkim właśnie z mediami i oznacza ona fałszywą informację obliczoną na wzbudzenie emocji oraz na skłonienie odbiorców do działania kierowanego tymi emocjami. Postprawda może oznaczać informacje całkowicie zmyślane i fałszywe bądź też wyolbrzymione i zniekształcone, w których jest ziarno prawdy (czasem jak w dowcipie o rozdawaniu samochodów na Placu Czerwonym – warto zresztą przytoczyć podczas lekcji, jego pełną treść przytaczam w dalszej części artykułu). Mówiąc krótko, jest to forma manipulacji odbiorcą.

Środowiskiem szczególnie „przyjaznym” dla treści o takim charakterze stał się internet. To swoisty paradoks, że to ogólnodostępne i łatwo dostępne medium, które miało w założeniu umożliwiać ludziom z całego świata komunikowanie się i dzielenie się wiedzą, stało się głównym nośnikiem dezinformacji. Niestety, sieć jeszcze bardziej niż papier „przyjmie wszystko”,

publikuje się tam więc wiele niesprawdzonych lub po prostu zmyślonych informacji. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że doświadczany przez nas podczas przeglądania internetu szum informacyjny ogranicza nasze możliwości poznawcze, coraz częściej się zdarza, że fałszywe informacje są przez odbiorców przyjmowane bezrefleksyjnie i brane za prawdę. Uczniom warto więc uświadamiać potrzebę czytania ze zrozumieniem, krytycznej analizy i weryfikowania informacji (np. poprzez potwierdzenie jej w innych, wiarygodnych mediach, sprawdzenie jej źródeł, poszukania komentarzy ekspertów – ale takich prawdziwych, a nie samozwańczych). Uczniowie powinni też wiedzieć, że w mediach trudno jest odnaleźć tzw. prawdę obiektywną, ponieważ media nie tylko relacjonują, ale też komentują i przez to kreują rzeczywistość. Ten sam fakt, w zależności od punktu widzenia osoby opracowującej informację, może być przedstawiony w pozytywnym, neutralnym lub negatywnym świetle i w ten sposób wpływać na postawy odbiorców. Nie znaczy to, że mediom w ogóle nie należy wierzyć, ale że trzeba zachować wobec ich przekazu pewien dystans i krytyczne spojrzenie.

Proponowany scenariusz zajęć został przygotowany z myślą o uczennicach i uczniach szkół ponadpodstawowych.

Materiały do zajęć: czyste kartki A4, długopisy, tablica i kreda, materiały z Narzędziowni (wydruki przykładowe do analizy).

Formy pracy: burza mózgów, dyskusja, miniwykład, praca w grupach.